Nowy Czas

Nr 140 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty. Jędrzejów, środa 26 listopada 1941 r. Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50. Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebåbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 2.00zł, pod opaską 2.75zł.

Zdobycie Rostowa

Nowe sukcesy bojowe na froncie wschodnim — Brama do Kaukazu w rękach niemieckich

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 23 listopada:

Na froncie wschodnim osiągnięto nowe sukcesy bojowe.

Ubiegłej nocy poważnie uszkodzono w rejonie morskim wokół Anglii 2 handlowe statki średniej wielkości celnymi pociskami bombowymi. Należy się liczyć ze stratą jednego z okrętów. Dalsze ataki powietrzne kierowały się za dnia na obiekty przemysłowe Szkocji. W ciągu ub. nocy skutecznie bombardowano tereny portowe na południowo-wschodnim wybrzeżu Anglii. Na terenie Afryki północnej jednostki niemiecko-włoskie w zwycięskich walkach z brytyjskimi siłami bojowymi, postępującymi od strony południowo-wschodniej, zdemolowały przeszło 280 pancernych wozów bojowych oraz 200 pojazdów pancernych. Próby wyłamania się załogi Tobruku, poparte akcją wojsk pancernych zostały odrzucone przez włoskie wojska okrążające. W zaciętych walkach powietrznych, nieprzyjaciel postradał 25 samolotów. W atakach powietrznych na jedną z brytyjskich baz lotniczych, zniszczono na ziemi kilka samolotów bombowych. Bój w Afryce północnej trwa w dalszym ciągu wśród uciążliwych walk.

Jak już podano w doniesieniu nadzwyczajnem, zmotoryzowane oddziały armii lądowej i jednostki zbrojne SS, pod naczelnem dowództwem generała pułkownika von Kleista, zdobyły po zaciętych walkach miasto Rostów w dolnym biegu Donu. W ten sposób wpadło w nasze ręce centrum handlowe i komunikacyjne, które posiada szczególne znaczenie dla dalszego prowadzenia tej wojny. W operacjach, które doprowadziły do tego wyniku, wzięły olbrzymi udział zespoły lotnicze pod dowództwem generała lotnictwa Rittera von Greim. Również na innych odcinkach frontu wschodniego zdobyto dalsze obszary w toku ataku. Przed Leningradem rozbito szereg prób wyłamania się silniejszych zespołów nieprzyjaciela, wspieranych przez samoloty pancerne i nurkowe. Zniszczono przytem 15 nieprzyjacielskich pancernych wozów. Na wyspie brytyjskiej samoloty bojowe zrzuciły celne bomby w ciągu dnia na urządzenia kolejowe na północ od New Castle. Nocy ubiegłej bombardowano lotnisko na południowo-zachodnich wybrzeżach angielskich. W Afryce Północnej wojska niemiecko-włoskie znajdują się od 19 listopada na szerokim froncie w ciężkich walkach z silnymi brytyjskimi zespołami pancernymi. Walka trwa. 20 listopada w walkach na froncie wschodnim padł głównodowodzący korpusu armii, generał piechoty von Briesen.

Kraków. Jak donoszą w dalszym ciągu z Berlina o zajęciu Rostowa, oddziały niemieckie w dniu 20 listopada po przedarciu się przez silnie umocnione rejony osiągnęły północne i północno zachodnie punkty wypadowe tego miasta. Jeszcze tutaj bolszewicy bronili się zaciecie. Do wieczora 20 listopada wojska niemieckie walcząc przebiły się do południowo-wschodnich i wschodnich przedmieść Rostowa. Tu nastąpiły zacięte walki uliczne. Przed południem 21 listopada Rostów znajdował się już całkowicie w rękach niemieckich. Bolszewicy w panice i chaosie uciekali przez częściowo zamarzniętą rzekę Don, na południe oddziały niemieckie wzięły przy tym wiele jeńców i wielką ilość zdobyczy. Akcje armii lądowej były w dalszym ciągu wspierane przez niemieckie lotnictwo.

Rostów, nad którym teraz powiewa niemiecka flaga wojenna, jest po Odessie, Sewastopolu i Batum najważniejszym portem nad Morzem Czarnym. W porcie tym przeładowywano głównie zboże. Miasto to, które położone jest na wyżynie, na prawym brzegu Donu, liczono już przed wojną światową do najnowocześniejszych miast południowej Rosji. Liczba jego mieszkańców przekracza dzisiaj pół miliona.

Same Sowiety nazywały Rostów centrum przemysłu maszynowego i młynarskiego. Szczególne znaczenie nadają miastu Rostów połączenia kolejowe i pokłady ropy ziemnej, które są jedynymi łączącymi lądowo kaukazki obszar naftowy z resztą Rosji sowieckiej. W ręku Niemców oznacza więc Rostów pozycję kluczową pomiędzy pozostałą częścią Sowietów i Kaukazem.

Angielska służba informacyjna w swych wiadomościach podawała stale, że z upadkiem Rostowa zostanie przerwana jedna z dwóch ważnych linii kolejowych, przy pomocy której Rosja mogła otrzymać dostawy od swych sprzymierzeńców, chociażby nawet w niedużej tylko ilości. Wykorzystanie pokładów naftowych na obszarze Kaukazu byłoby niemożliwe po upadku Rostowa. Teraz to właśnie nastąpiło.

W ten sposób staje się zrozumiałym oświadczenie komentatora radia londyńskiego Cyryla Laikina, który powiedział, że położenie bolszewików w południowej części frontu wschodniego jest niezwykle ciężkie.

Ten punkt widzenia podziela cała prasa europejska. Rumuński „Currentul" pisze, że Sowiety utraciły jeden ze swych najważniejszych punktów zaopatrzeniowych, podczas gdy niemiecki marsz naprzód został uwieńczony wyczynem o niezwykłym znaczeniu strategicznym. Bułgarska „Zoria" zauważa, że przerwanie zostało bezpośrednie połączenie kolejowe Moskwa—Baku. Po utracie linii Dniepru, Sowiety muszą również zrezygnować z linii Donu. Hiszpański dziennik „YA" pisze, że Sowiety z Rostowem utraciły pozycję kluczową na Kaukaz. Kopenhaski dziennik „Faedrelandet" widzi w zdobyciu Rostowa śmiertelny cios w serce całego południowego odcinka frontu wschodniego. „Nationaltidende" pisze, że armia niemiecka przecięła jedną z najważniejszych tętnic armii czerwonej. Ostatnia umocniona pozycja w drodze na Kaukaz padła.

Włoski dziennik „Popolo di Roma" zauważa, że po zdobyciu Rostowa drogi na Kaukaz pozostają już pod kontrolą mocarstw osi.

Fiński komunikat wojenny

Fiński komunikat wojenny z 22 listopada 1941 r. Front Hangoe: Należy zaznaczyć słabą działalność nieprzyjacielskiej artylerii z wyjątkiem okolicy Praestkulla, gdzie miał miejsce ożywiony ogień artyleryjski.

Artyleria własna ostrzeliwała nieprzyjacielskie połączenia komunikacyjne, ośrodki pracy i baterie w Langskaer.

Przesmyk Karelski: Z obu stron słaba działalność granatników i artylerii oraz miejscowy ogień nieprzyjacielskich karabinów maszynowych i szybkostrzelnych.

Front Swiru: Na całym froncie tylko pojedyńczy ogień zaporowy artylerii z obu stron. Na różnych odcinkach frontu w pojedynkach pomiędzy oddziałami wywiadowczymi zabito pewną ilość nieprzyjacielskich żołnierzy.

Front wschodni: Nasze operacje wojenne miały planowy przebieg. Na północnym odcinku nieprzyjaciel podejmował szereg nieudanych ataków przy pomocy stosunkowo słabych jednostek, przy czym na jednym odcinku oddziały nasze odparły atak pewnej wzmocnionej kompanii sowieckiej, przyczyniając jej bardzo poważną klęskę. Na innym miejscu odparto atak pewnego silnego oddziału nieprzyjacielskiego, złożonego z około 300 ludzi, przy czym pewna ilość bolszewików dostała się do niewoli.

Morskie siły zbrojne: W środkowej i wschodniej części Zatoki Fińskiej wyłowiono, względnie unieszkodliwiono wiele min.

Lotnicze siły zbrojne: Fatalna pogoda prawie całkowicie uniemożliwiła działalność lotniczą. Obrona naziemna zestrzeliła jeden nieprzyjacielski samolot myśliwski we wschodniej Karelii.

Szef państwa marszałek Antonscu dziękuje narodowi rumuńskiemu

Po otrzymaniu wiadomości o ostatecznym wyniku plebiscytu nad dziełem marszałka Antonescu, szef państwa skierował do narodu rumuńskiego słowa podzięki, w których przedstawił on narodowi problemy pierwszego roku swych rządów. Zapewnił on, że całe swe dotychczasowe życie poświęcił służbie swemu narodowi i że w dalszym ciągu chce to spełniać. W końcu zwrócił się z apelem do młodych i starych ku pracy i walce, ku dyscyplinie i posłuszeństwu, ku wierze i ofiarom w tych godzinach, które jeszcze mogą przyjść.

Ostateczny wynik plebiscytu rumuńskiego

Plebiscyt rumuński nad dziełem rządu marszałka Antonescu dał, według urzędowo podanych do wiadomości końcowych obliczeń, ostateczny wynik 3 446 889 głosów „tak", przy czym przeciw wypowiedziało się 68 głosów „nie"

Pasterki wolno odprawić w popołudnie wigilijne

Papież poraz drugi zezwolił na przełożenie pasterki w terenach objętych wojną, na popołudnie wigilijne. W ten sposób umożliwi wiernym powrót do domów przed godziną zaciemniania.

Operacje wojsk niemieckich w kolanie Dońca

Kontratak wojsk niemiecko - włoskich w Afryce

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Adolfa Hitlera w dniu 21 listopada co następuje:

W toku walk toczących się w kolanie Dońca oraz na środkowym odcinku frontu wschodniego odniesiono nowe sukcesy.

Próby wyłamania się nieprzyjaciela pod Leningradem załamały się pod ogniem zaporowym niemieckim.

W nocy z 19 na 20 listopada opodal wybrzeża brytyjskiego zaatakowały ścigacze silnie ubezpieczony transport konwojowany zatapiając dwa nieprzyjacielskie statki handlowe, w tym jeden statek-cysternę łącznej pojemności 9.000 ton, dwa inne parowce uległy storpedowaniu i prawdopodobnie zatopieniu. W toku ponowionego nocnego ataku doszło do walki z bliska między brytyjskimi statkami strażniczymi i ścigaczami. Przy tej okazji jeden z niemieckich ścigaczy uległ poważnemu uszkodzeniu wskutek zderzenia. W toku walki ścigacz ten został wzięty na hol przez inne ścigacze w drodze powrotnej, musiano jednak z niego zrezygnować i zatopić. Po skutecznej obronie przed nieprzyjacielskim atakiem powietrznym pozostałe ścigacze w godzinach rannych powróciły do swych baz.

Samoloty bojowe, biorące udział w zbojnym wywiadzie, uszkodziły w ciągu dnia w rejonie morskim wogół Anglii brytyjski statek patrolowy przy pomocy celnego pocisku bombowego.

Kontratak wojsk niemiecko-włoskich w Afryce północnej trwa nadal. Niemieckie samoloty burzące i nurkowe rozproszyły skoncentrowane brytyjskie czołgi i samochody na granicy libijsko-egipskiej. Pod Marsa Matruk bombardowano z pozytywnym skutkiem obiekty wojskowe. W walkach powietrznych nieprzyjaciel stracił 4 samoloty.

W okresie od 12 do 18 listopada lotnictwo brytyjskie postradało 43 samoloty. W tym samym okresie w walce z Wielką Brytanią zaginęło 6 samolotów własnych.

Dywizja piechoty niszczy 100 bunkrów sowieckich

Podczas akcji bojowej na wschodzie jedna z niemieckich dywizji piechoty przełamała się przez bolszewicką linię bunkrów, niszcząc względnie zdobywając śmiałym atakiem w jednym tylko dniu 20. 11. br. przeszło 100 bunkrów. Na tym samym odcinku frontu strzelcy piechoty innej dywizji zajęli w tym samym dniu szereg miejscowości, bronionych po części bardzo zacięcie przez sowieckie oddziały pancerne. W walkach tych zniszczono 10 czołgów. W ciągu dalszej akcji bojowej czołgi niemieckie odparły w godzinach przedpołudniowych dnia 20. 11. br. szereg ataków nieprzyjacielskich, dokonanych w sile batalionu od wschodu i południowego wschodu. Około godziny 12-tej czołgi niemieckie przystąpiły po obu stronach pewnego ważnego szlaku komunikacyjnego do dalszego ataku. Po zażartych walkach z nieprzyjacielem, broniącym się w dobrze rozbudowanych pozycjach, przyczem własne wojska pancerne i artyleria oraz liczne stocksy udzielały im wsparcia, udało się wreszcie oddziałom niemieckim przełamać bolszewickie pozycje polowe. Posuwając się dalej naprzód zajęto pewną miejscowość, która, będąc punktem oparcia w nieprzyjacielskim systemie obronnym, była bardzo dobrze rozbudowana.

Skuteczne operacje wojska niemieckiego na wschodzie w wielu miejscach zostały umożliwione wskutek znacznych wyczynów eskadr transportowych lotnictwa niemieckiego. Niemieckie samoloty transportowe nieustannie dniem i nocą dostarczają amunicji, materiałów pędnych, broni, sprzętu i zaopatrzenia, a nie rzadko również oddziały wojskowe, przelatujące setki kilometrów zanim osiągają miejsce przeznaczenia przedniej linii frontu. Od chwili rozpoczęcia kampanii na wschodzie aż do 31 października eskadry transportowe lotnictwa niemieckiego wystartowały 30.000 razy do akcji, przebywając przestrzeń 25 milionów kilometrów. Odległość ta odpowiada linii obejmującej ziemię 550 razy. W tych 131 dniach eskadry transportowe dostarczyły walczącym oddziałom lotnictwa i wojsk lądowych 38 milionów kilogramów materiałów jak amunicji, materiałów pędnych, broni i aprowizacji. Latające oddziały transportowe wspierały operacje wojsk lądowych w ten sposób, iż przewoziły oddziały szeregu dywizji w bardzo szybkim czasie do przednich linii walczących. Fakt ten zasługuje na tem większe podkreślenie, wobec złego stanu dróg na wschodzie oraz błyskawicznej szybkości, z jaką wojska niemieckie dokonują decydujących operacyj. Rzecz oczywista, że samoloty transportowe wracając do swych baz wypadowych, zabierały wszędzie, gdzie tego zachodziła potrzeba, rannych żołnierzy, którym w ten sposób można było udzielić szybkiej i skutecznej pomocy lekarskiej.

Odparcie brytyjskich jednostek pancernych w Marmarice

Włoski komunikat wojenny z piątku dnia 21 listopada brzmi następująco: Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje:

W ciągu dnia wczorajszego toczyły się nadal walki na terenie Marmaricy. Stawiając zacięty opór, ponawianym atakom nieprzyjacielskim, włoskie i niemieckie wojska pancerne przeszły do kontrataku, odpierając nieprzyjacielskie jednostki wojsk pancernych, przyczem zniszczono liczne czołgi, oraz wzięto jeńców do niewoli. Lotnictwo mocarstw osi brało aktywny udział w walkach. Na froncie Tobruku silny pojedynek artyleryjski.

Brytyjskie samoloty bombardowały Trypolis i Benghasi. Nie wyrządzono żadnych szkód. Obrona przeciwlotnicza w pobliżu wybrzeża Syrty zestrzeliła trzy samoloty angielskie, które wpadły do morza.

Na froncie Gondaru rozbiły się wobec bohaterskiej obrony naszych oddziałów wzmocnione ataki nieprzyjaciela, który rzucił nowe i liczebnie przeważające jednostki bojowe oraz materiał bojowy. Nasze oddziały, dzięki kontynuowanym kontratakom, zmusiły nieprzyjaciela do wycofania się przy poważnych stratach.

Brytyjskie samoloty bombardowały w ciągu ubiegłej nocy miasta Neapol, Brindisi i Messynę. Celne bomby wpadły na domy mieszkalne. W Brindisi zanotowano ofiary w postaci 6 zabitych i 5 rannych, zaś w Messynie, gdzie mieszkańcy zachowali nadzwyczajny spokój i dyscyplinę, zginęło 26 osób a 24 odniosło zranienia. W Neapolu nie zanotowano żadnych ofiar. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden nieprzyjacielski samolot, który ogarnięty pożarem spadł między miejscowościami Procida a Ischia.

Nasze jednostki lotnicze ponownie bombardowały wojskowe obiekty na Malcie, gdzie powstały rozległe pożary. W piątek we wczesnych godzinach rannych jeden z naszych zespołów myśliwskich w locie głębinowym zaatakował pewne lotnisko na wyspie, powodując pożar 4 samolotów stojących na ziemi. Inny zespół stoczył walkę powietrzną z małą jednostką nieprzyjacielską zestrzeliwując trzy samoloty Hurricane.

Gwałtowna działalność artyleryjska na froncie fińskim

Fiński komunikat wojenny z 20 listopada brzmi następująco:

Front Hangoe. Nieprzyjacielska działalność artyleryjska jeszcze w dalszym ciągu ożywiona. Własna artyleria odpowiada na ten ogień.

Przesmyk karelski: Obustronna działalność artylerii granatników.

Front Swiru: Fińska artyleria zmusiła na pewnym odcinku do milczenia jedną baterię nieprzyjacielskiej lekkiej artylerii. Zaś na innym odcinku ciężkie granatniki. Na różnych odcinkach obustronny przeszkadzający ogień artyleryjski i działalność patroli wywiadowczych.

Działania na morzu: Nie zaszło nic ważnego.

Lotnictwo: Wskutek niekorzystnych warunków atmosferycznych akcja lotnictwa była ograniczona. Fińskie siły powietrzne w południowej części murmańskiej ogiem karabinowym unieruchomiły lokomotywy pięciu pociągów.

Uroczystości pogrzebowe generała pułkownika Udeta

W dniu 21 listopada odbyły się na historycznym cmentarzu inwalidów w Berlinie uroczystości pogrzebowe ku czci zmarłego wskutek nieszczęśliwego wypadku generała pułkownika Ernesta Udeta, generalnego zbrojmistrza lotnictwa niemieckiego. Uroczystość w honorowej sali ministerstwa lotnictwa Rzeszy zmieniła się w podniosłą manifestację w której udział wzięli Führer i Marszałek Rzeszy Göring. Wśród uczestników znaleźli się również generał marszałek-polny Milch, generał Thomas w charakterze przedstawiciela szefa Naczelnej Komendy Sił Zbrojnych generał pułkownik Fromm, jako przedstawiciel naczelnego dowódcy armii, gen. admirał Witzel jako przedstawiciel naczelnej komendy marynarki, dalej ministrowie Rzeszy dr Lammers, von Schwerin-Krosig, Frick, Rust, Kerrl, dr Dorpmüller, Ohnesorge, oraz Tedt, w końcu baron von Weizsäcker w charakterze przedstawiciela urzędu spraw zagranicznych. Na honorowym dziedzińcu ministerstwa lotnictwa Rzeszy przy Wilhelmstraße ustawiły się jednostki lotnictwa, mające wziąć udział w kondukcie żałobnym. W wielkiej hali ministerstwa złożono setki wieńców, zaś w sali honorowej na katafalku spoczęła trumna ze zwłokami generała pułkownika Udeta, przykryta sztandarem wojennym Rzeszy i ozdobiona hełmem i szpadą. Straż honorową pełniło ośmiu oficerów lotnictwa. Marszałek Rzeszy Herman Göring wygłosił przemówienie, w którym podniósł zasługi sławnego i ukochanego lotnika, który poświęcił swe życie Niemcom.

Udet był wynalazcą „Stukasów"

Tragiczną śmiercią zmarły generalny zbrojmistrz lotnictwa Ernst Udet był duchowym ojcem niemieckich samolotów nurkowych — jak powiedział marszałek Rzeszy Göring w przemówieniu pośmiertnym, poświęconym pamięci Ernsta Udet. Göring powiedział: „Przypominam sobie ową godzinę, kiedy to w mojej pracowni zastanawialiśmy się nad wynalezieniem nowej broni. Wówczas to Ty po raz pierwszy wspomniałeś o tem, iż lotnicy bojowi winni jak najbardziej zbliżyć się do nieprzyjaciela, podobnie jak i myśliwiec osięga największe sukcesy wówczas, kiedy zbliży się na możliwie najmniejszą odległość i wówczas dopiero robi użytek ze swej broni. W toku tej rozmowy zgodziłeś się z moim zdaniem, iż również lotnik bojowy nie powinien bomb swoich wyrzucać z wielkiej wysokości, lecz z jaknajbliższej odległości, by z tym większym skutkiem mógł trafić nieprzyjaciela. W tej godzinie Ty po raz pierwszy mówiłeś o lotnikach nurkowych. Nigdy nie zapomnę Twoich entuzjastycznych słów, którymi Ty — żołnierz i artysta w jednej osobie — wyjaśniałeś mi swoje projekty. I z tej to idei, która nagle stanęła przed moimi czyma i która otwierała drogę dla wielkich możliwości, zrodziła się nagle decyzja stworzenia nowej broni. To nowe zadanie, do spełnienia którego trzeba było wkroczyć na nieznane dotychczas zupełnie nowe drogi, mogłem powierzyć tylko Tobie. Dla tego też powierzyłem Ci sprawy związane z rozwojem całej techniki naszego lotnictwa, gdyż właśnie ta nasza broń musiała przede wszystkim pod względem technicznym być jaknajdoskonalszą".

Na zakończenie oświadczył marszałek Göring: „Trzeba tu mówić o szóstym zmyśle, który wskazał Ernst Udet, jaka maszyna jest właściwa“.

Opinia francuskiego pilota o Udecie

Sławny fracuski pilot w czasie wojny światowej Fonck w pochlebnych słowach wyraził się o niemieckim pilocie Udecie. „Był on rycerskim, ale niebezpiecznym przeciwnikiem. Wiem to znacznie lepiej niż kto kolwiek inny. Nie znając się, uczyliśmy się poznawać w ciężkiej walce, a kiedy nadszedł okres pokoju mieliśmy okazję spotkać się i wzajemnie szanować. Udet był miłym i dobrym towarzyszem, dobrym człowiekiem, nie pozbawionym odwagi cywilnej i dobrych chęci. Przykro mi z powodu jego zgonu. Bowiem w jego osobie utraciłem przyjaciela, którego wpływy były zbawienne dla nas, w naszych przykrych chwilach“.

Dziennik turecki o nowym porządku w Europie

Znany dziennikarz turecki Nidi zamieszcza w „Cumbryet“ artykuł, w którym omawia nowy porządek europejski. Zwraca on uwagę na fakt, iż narody europejskie dążące stale do wzajemnego wyniszczenia się wielokrotnie spustoszyły kontynent europejski dając ponadto innym kontynentom okazję do wzbogacenia się na koszt Europy. Wszak Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, jak w dalszym ciągu wywodzi autor — obecną swoją pozycję międzynarodową ugruntowały w czasie wojny światowej.

Zadaniem Nadi'ego, nadszedł wreszcie czas, by narody europejskie wreszcie zrozumiały, iż należy zaprzestać stałych waśni, a chwycić za broń jedynie wtedy, jeżeli wspólnota europejska jest zagrożona z zewnątrz. Tego rodzaju pogląd, któryby raz na zawsze wyeliminował niebezpieczeństwo wojny na kontynencie europejskim, doprowadziłby do uzgodnienia interesów w Europie, w wyniku czego nastałby stan dobrobytu. Powstanie wspólnoty interesów na zewnątrz z pewnością przyczyniłoby się do dalszego rozwoju wewnętrznego poszczególnych krajów europejskich. W takich warunkach obrona Europy byłaby kwestą interesującą wszystkich w równym stopniu. Nadi wyraża przekonanie, iż Europa zbudzona na takiej podstawie, stałaby się największą potęgą świata. O ile Niemcy zdołają ideę tę urzeczywistnić, odniosłyby największe zwycięstwo obecnej wojny. Byłoby to zwycięstwo w dosłownym tego słowa znaczeniu europejskie.

Uroczystości nad grobem syna Primo de Rivery w obecności generała Franco

Cała Hiszpania obchodziła we czwartek w uroczysty sposób piątą rocznicę rozstrzelania przez bolszewików, założyciela Falangi, Jose Antonio Primo de Rivery, syna byłego dyktatora. We wszystkich miastach kraju, odbyły się uroczystości poświęcone jego pamięci oraz nabożeństwa żałobne. Głównym wypadkiem dnia, była wielka uroczystość nad grobem Jose Antonio de Rivery w Escorialu, gdzie przed rokiem złożono śmiertelne szczątki bohatera po przewiezieniu ich z Alicante. Na grobie złożono wielki wieniec w obecności szefa państwa hiszpańskiego generała Franco. W uroczystości brali udział hiszpańscy ministrowie prawie w komplecie oraz cały korpus dyplomatyczny.

„Jedyna możliwa droga w dążeniu do sprawiedliwego pokoju“

Wymiana depesz między premierem węgierskim a Adolfem Hitlerem w rocznicę przystąpienia do Paktu Trzech Mocarstw

Z okazji rocznicy przystąpienia Węgier do Paktu Trzech Mocarstw premier królestwa Węgier de Bardossy wystosował do Adolfa Hitlera następującą depeszę: „Z okazji pierwszej rocznicy przystąpienia Węgier do Paktu Trzech Mocarstw pragnę przesłać Waszej Ekscelencji moje najszczersze pozdrowienia i wyrazić najlepsze życzenia szczęśliwej przyszłości dla naszych sprzymierzonych krajów. Jestem najmocniej przekonany, że polityka uprawiana przez mocarstwa Paktu Trzech, stanowi jedyną możliwą drogę zmierzającą do zrealizowania takiego nowego porządku w Europie, który zdolny jest zagwarantować narodom sprawiedliwy pokój i powszechny dobrobyt, stanowiące przedmiot nieustannych dążeń. Korzystam też ze sposobności, aby zapewnić Waszą Ekscelencję iż ze szczególnym zadowoleniem zachowuję w pamięci godziny, jakie w okresie brzmiennych w następstwa wypadków ubiegłego roku miałem zaszczyt spędzić razem z Waszą Ekscelencją. Raczy Wasza Ekscelencja przyjąć wyrazy mojego najwyższego poważania“.

Bardossy

Führer podziękował telegraficznie następującą depeszą: „Dziękuję Waszej Ekscelencji za przesłanie mi telegraficznie życzenia z okazji pierwszej rocznicy przystąpienia Węgier do Paktu Trzech Mocarstw. Jestem wraz z Panem najmocniej o tym przekonany, że Pakt Trzech Mocarstw będzie w dalszym ciągu wywierał korzystny wpływ, stając się podstawą sprawiedliwego nowego uporządkowania wzajemnych stosunków międzynarodowej Europy, a tym samym także jako gwarancja pomyślnego rozkwitu naszych państw.“ Adolf Hitler

Podziękowanie Goeringa za odznaczenie rumuńskie

Z okazji odznaczenia rumuńskim lotniczym krzyżem zasługi, wręczonej przez podsekretarza stanu żeglugi powietrznej generała Jienescu, marszałek Rzeszy Herman Goering, przesłał na ręce wicepremiera prof. Michała Antonescu, depeszę z wyrazami podziękowania, w której złożył życzenia wicepremierowi oraz narodowi rumuńskiemu.

Japonia zabezpiecza się na wszelkie ewentualności

W ostatnim dniu nadzwyczajnej sesji w parlamencie załatwiono wszystkie sprawy, stojące na porządku dziennym. Powzięto uchwały w sprawie różnego rodzaju zarządzeń, mających na celu zabezpieczenie się Japonii na wszelkie ewentualności w okresie wojny. Izba poselska została odroczona we czwartek, podczas gdy Izba wyższa, zostanie zamknięta w piątek wśród zwykłego ceremoniału.

Zakończenie nadzwyczajnej sesji parlamentu japońskiego

Po załatwieniu wszystkich zagadnień jakie zawierał porządek dzienny w ubiegły czwartek, zakończono pięcio-dniową sesję nadzwyczajną parlamentu japońskiego. Sesja Izby niższej została również zamknięta. Izba wyższa ulegnie zamknięciu w piątek rano przy zastosowaniu normalnego ceremoniału.

Oświadczenie premiera Tojo

Premier Tojo, wyraził w swoim oświadczeniu, swoje głębokie zadowolenie nad zrozumieniem, z jakim do ważnych spraw państwowych, podchodził parlament. Zapewnił on, iż rząd zdecydowanie kroczyć będzie po drodze urzewistnienia polityki narodowej. Spodziewa się on, iż wszyscy inni uczynią wszystko co będzie możliwe, by naród przebył obecnie ciężkie chwile, a tym samym dopomógł do urzeczywistnienia wielkiego zadania, jakie ma do spełnienia ojczyzna

Dalsza prowokacja na Dalekim Wschodzie

„Wysłanie kanadyjskich sił zbrojnych do Hong-Kongu, stanowi dalszą prowokcję na Dalekim Wschodzie“ — oświadcza dziennik „Japan Times and Advertiser“. Tego rodzaju krok Anglii — ostrzega dziennik — nie może przyczynić się do uspokojenia na Oceanie Spokojnym. Przybycie dalszych batalionów, nie przyczyni się z pewnością do zapewnienia obronności izolowanego portu, jakim jest Hong-Kong. W każdym razie — podkreśla w zakończeniu dziennik — zupełne wycofanie sił zbrojnych z tego terenu, stanowiłoby lepszy sposób zachowania pokoju.

Wzmocnienia angielskie w Sierra Leone powodują zaniepokojenie w Portugalii

Pewne zaniepokojenie — według doniesienia z Lizbony — wywołała tam wiadomość o nadejściu posiłków angielskich do Sierra Leone na zachodnim wybrzeżu Afryki. Według informacji, nadeszłych do Lizbony, z portugalskiej Gwinei do portu Frestown, przybyło sześć dalszych angielskich okrętów wojennych, a nadto 20 bombowców wraz z obsługą ziemną. Dalsze transporty wojsk oczekiwane są w najbliższych dniach. Sierra Leone oddzielona jest od portugalskiej Gwinei jedynie terenem francuskiej Gwinei, natomiast na północy z kolonią portugalską, graniczy bezpośrednio brytyjska Ganbia. Również w ostatnim czasie nadeszły wzmocnienia garnizonów angielskich do Bathurst, co wywołało w Portugalii pewne podniecenie.

Wavell o przygotowaniach na Dalekim Wschodzie

Naczelnym celem wspólnej akcji angielsko-amerykańskiej na Dalekim Wschodzie musi być zyskanie na czasie — oświadczył naczelny dowódca angielskich sił zbrojnych w Indiach generał Wavell, z okazji swej wizyty w Rangoon. Angia i Ameryka — mówił dalej Wavell według doniesienia z Bangkoku — potrzebują bowiem wiele czasu na założenie lotnisk w Birmie i na Borneo oraz na wysłanie posiłków wojskowych. Brak tonażu okrętowego powoduje wielkie trudności przy transportach morskich, oddziałów wojskowych. Również w zakresie rozbudowy przemysłu zbrojeniowego w Australii daje się zauważyć niekorzystny wpływ utracenia większej ilości okrętów towarowych

Córka Stalina udaje się do Ameryki?

Według pogłosek krążących wśród dyplomatycznych sfer Ankary, młodsza córka Stalina, Swetlana, w towarzystwie urzędnika angielskiej ambasady w Samarze, miała odjechać do Teheranu. Według innych pogłosek, córka Stalina miałaby wyjechać z Teheranu do Ameryki.

Wielkie ilości materiałów wybuchowych wykopano w miastach sowieckich

Niemieccy pionierzy wykopali w ostatnich dniach w kilku zajętych miastach sowieckich olbrzymie ilości materiałów wybuchowych. W jednej tylko dzielnicy Charkowa wykryto 75 kilogramów materiałów wybuchowych, zaopatrzonych w zapalniki zegarowe. W razie zapalenia tych materiałów, ilość ich wystarczała nietylko do wysadzenia w powietrze podminowanych domów, ale także terenów w dalekim promieniu od nich, zamieniając wszystko w gruzy i popioły. Tego rodzaju ładunki materiałów wybuchowych, znaleziono w Charkowie w takiej dzielnicy, do której domów w międzyczasie ponownie sprowadziła się ludność po powrocie z ucieczki. Jedynie tylko niestrudzonej działalności pionierów niemieckich należy zawdzięczać, że te bestialskie poczynania bolszewików, zostały udaremnione.

Obowiązek zaofiarowania materiału siewnego

Poza obowiązkiem zaofiarowania produktów Centralnemu Urzędowi Rolniczemu istnieje jeszcze obowiązek zaofiarowania materiału siewnego na rzecz Urzędu Zasiewów. W wypadkach, kiedy zachodzi potrzeba znacznego powiększenia poszczególnych rodzajów uprawy, zabezpieczenie potrzebnych ilości materiału siewnego dla powiększenia odnośnych upraw, nabiera tym większego znaczenia. Dotyczy to w pierwszym rzędzie zabezpieczenia materiału siewnego wszelkiego rodzaju płodów oleistych.

W jednym z zarządzeń Urzędu Zasiewów zawarte jest postanowienie, że całkowity materiał siewny płodów oleistych, skoro tylko zostały przez wytwórcę sprzedane, lub dostarczane, musi być zaofiarowany do nabycia Urzędowi Zasiewów. Dla celów przeróbki wolno używać tylko takich płodów oleistych, które zostały zwolnione przez Urząd Zasiewów.

Analogiczne postanowienie obowiązuje zresztą w stosunku do materiału siewnego płodów strączkowych, jak również do tych zapasów zbóż, które wprowadzone zostały w obrót jako materiał siewny, lub też zostały zakwalifikowane w drodze odpowiedniego postępowania, jako materiał siewny. Ujęcie i zaofiarowanie zboża oraz płodów oleistych i strączkowych zostało szczegółowo unormowane w kilku zarządzeniach Kierownika Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa.

Ciężkie straty Anglików w Marmarice

Bohaterowie z Culquabert-Vercaber po bohaterskim oporze ulegli przeważającej sile nieprzyjaciela

Włoski komunikat wojenny z niedzieli 23 listopada brzmi następująco: W Marmarice trwały w dniu 22 listopada walki na całym froncie od granicy pomiędzy Cyrenajką i Egiptem oraz koło Tobruku. Nasze dywizje gładko odparły wszystkie ataki nieprzyjaciela, który znowu poniósł ciężkie straty. Sama dywizja „Ariete“ zniszczyła w dotychczasowych walkach tych dni ponad 250 pancernych pojazdów, z tego 55 wozów bojowych, oraz wzięła do niewoli kilkuset jeńców. Dywizje niemieckie spowodowały ciężkie straty wśród brytyjskich jednostek pancernych w toku ciężkiej walki. M. in. zniszczono więcej niż 200 wozów bojowych.

Jeden z naszych dokładnie oznaczonych szpitali wojskowych został ponownie przez lotnictwo nieprzyjacielskie obrzucony bombami i ostrzelany ogniem karabinów maszynowych. Ze znajdujących się w szpitalu osób 25 poniosło śmierć, a 35 zostało rannych. Nieprzyjaciel przeprowadzał ataki lotnicze na wsie w Dżebel w Cyrenajce. Uszkodzono kilka domów osadniczych. Ataki nie spowodowały żadnych ofiar w ludziach. Na froncie Tobruku wojska niemieckie i włoskie unieszkodliwiły wiele nieprzyjacielskich wozów bojowych i poczyniły wiele szkód nieprzyjacielowi w toku podejmowanych przez niego wszystkich prób wyłamania się z Tobruku. W przebiegu walk na ziemi w ostatnich dniach lotnictwo nasze i nasza obrona naziemna zestrzeliły dotąd łącznie 15 samolotów angielskich. Baterie przeciwlotnicze dywizji „Padwa“ zestrzeliły dwa dalsze samoloty nieprzyjacielskie. Osiem własnych samolotów zaginęło. Pewna zmotoryzowana kolumna nieprzyjacielska, która sama przedostała się ku wybrzeżom Cyrenajki, została rozpoznana i zaatakowana przez włoskie i niemieckie zespoły lotnicze. Ponad 100 pojazdów pancernych i samochodów ciężarowych zostało trafionych i objętych pożarem.

Podczas podjętej akcji na północ od Bardii pewna jednostka nieprzyjacielskiej floty została ogarnięta pożarem i osiadła na mieliźnie. Dnia 21 listopada popołudniu niezwyciężone oddziały Culquabert Vercaber, w Afryce Wschodniej, po walce na bagnety i na granaty ręczne zostały pokonane wskutek liczebnie przygniatającej przewagi nieprzyjaciela. Ucieleśnieniem działalności oddziałów włoskich był batalion karabinierów, który odznaczył się chwalebnie przy bohaterskiej obronie. Po wyczerpaniu swoich zapasów amunicji, batalion ten aż do ostatka przeprowadzał zdumiewające kontrataki na białą broń. Prawie wszyscy karabinierzy polegli.

Na froncie Celgi silne ataki nieprzyjacielskie w dniu 20 listopada zostały odparte przez nasze oddziały. Nieprzyjaciel pozostawił na polu walki wielu zabitych, w tym pewnego wyższego oficera angielskiego. Wzięto licznych jeńców i olbrzymią ilość zdobyczy w broni i amunicji.

W Gondarze lotnictwo nieprzyjacielskie znowu zaatakowało szpital Gondaru, uszkadzając go. Było kilka ofiar w ludziach.

Włoski zespół samolotów myśliwskich o nowych i ulepszonych częściach, stoczył wczoraj nad Maltą walkę z około 40 nieprzyjacielskimi myśliwcami. Sześć maszyn nieprzyjacielskich zestrzelono, wiele innych ciężko trafiono. Jeden z naszych samolotów nie powrócił.

W nocy na 22 listopada nasze statki wojenne zestrzeliły trzy brytyjskie samoloty bojowe i torpedowe.

Dwie nasze łodzie torpedowe, operujące we wschodniej części środkowego pasa Morza Śródziemnego pod dowództwem kapitana korwety Luigi Franzoni i kapitana-porucznika Luigi Balduzzi zatopiły przy pomocy bomb wodnych jedną nieprzyjacielską łódź podwodną.

Włoski komunikat wojenny z soboty 22 listopada brzmi następująco: Podjęta wczoraj o świcie bitwa na terenie Marmarica trwała wśród zaciętych walk przez cały dzień. Oddziały bojowe mocarstw osi, walczące na lądzie i w powietrzu, uwikłały nieprzyjacielskie siły bojowe w zacięte walki, w toku których zadano im poważne straty zarówno w materiale ludzkim jak i w broni pancernej. Ponawiane nieprzyjacielskie próby wyłamania się z Tobruku spaliły na panewce wobec oporu dywizji włoskich, oblegających twierdzę. Baterie artylerii przeciwlotniczej dywizji „Savona“ zestrzeliły 4 samoloty nieprzyjacielskie, które spadły płonąc.

W walkach powietrznych, które rozgrywały się w dniu wczorajszym nad morzem Śródziemnym, włoskie samoloty zestrzeliły 6 samolotów brytyjskich. Jeden samolot włoski nie powrócił. W ciągu ubiegłej nocy bazy lotnicze i marynarki na Malcie znalazły się pod działaniem naszych bombowców.

W związku z wczorajszym atakiem lotniczym na Messynę, zwiększyły się straty w zabitych na 32 osoby, oraz wśród rannych na 35 osób. W czasie wczorajszego nalotu na Briandisi artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła nieprzyjacielski bombowiec.

Jedna z naszych kolumn na terenie Afryki wschodniej dowodzona przez pułkownika Adriano Torelli dokonała w okresie od 16 do 20 listopada niezwykle ciężką, jednak zwycięską operację w celu zaopatrzenia przy pomocy samochodów ciężarowych odosobnionej pozycji w Celga, przybywając tamże z Gondaru.

Przywykłym do walk nieprzyjacielskim jednostkom, nasze oddziały przeciwstawiły zaciętemu oporowi szybkość orientacji i śmiałość, które to zalety wykazały w ciągu 4-dniowych krwawych walk, przemocą utorowały sobie drogę, zadały nieprzyjacielowi straty w postaci 800 żołnierzy oraz zdobyły liczną broń i jeńców.

Oddziały walczące na stanowiskach pod Culquabert-Fercaber, które od dnia 13 listopada bez przerwy, dniem i nocą brały udział w walkach i były wystawione na działanie ognia nieprzyjacielskiej artylerii i lotnictwa, od godzin rannych dnia wczorajszego biją się ze znacznie przeważającymi siłami oraz przewagą środków wojennych. W kontratakach i przy użyciu białej broni, bronią mężnie i do ostatka powierzone im pozycje.

Jedna z naszych torpedówek konwojowanych, operująca w środkowej części morza Śródziemnego zestrzeliła przy pomocy dział 3 nieprzyjacielskie bombowce.

Płk. Moelders zginął śmiercią lotnika

W dniu 22-go listopada bieżącego roku zginął śmiercią lotnika pułkownik Werner Moelders, inspetor lotnictwa myśliwskiego. Pułkownik Moelders, odbywając podróż służbową samolotem kurierskim, którym osobiście nie pilotował, spadł w okolicy Wrocławia. Nieugięty wobec nieprzyjaciela zwycięzca 115 walk powietrznych, poniósł w sposób tragiczny śmierć lotnika. Wyczyny i sukcesy tego młodego, bo zaledwie 28 lat liczącego, sławnego niemieckiego lotnika, ożywionego płomieniem ducha bojowego, nie znajdują porównania. W dniu 15 lipca 1941 roku Führer i naczelny wódz sił zbrojnych nadał komandorowi pułkownikowi Meldersowi, po odniesionym przez niego 101 zwycięstwie lotniczym, jako pierwszemu żołnierzowi niemieckich sił zbrojnych najwyższe niemieckie wyróżnienie za waleczność. — W uznaniu niezwykłych zasług pułkownika Moeldersa, Führer i naczelny wódz sił zbrojnych wydał zarządzenie, aby eskadra myśliwska, na czele której von Moelders dokonał niezwykłych zwycięstw, w przyszłości nosiła jego imię. Równocześnie Führer zarządził, aby pogrzeb pułkownika odbył się na koszt państwa,

Prasa japońska o amerykańskich przygotowaniach do wojny

Piątkowa prasa japońska demaskuje nieustanne przygotowania wojenne Stanów Zjednoczonych na Dalekim Wschodzie, przeciwko Japonii, mimo toczących się rokowań japońsko-amerykańskich. — Między innymi korespondent dziennika „Niczi Niczi“ donosi z Szanghaju, że według informacyj nadchodzących ze Stanów Zjednoczonych, Waszyngton czyni starania w kierunku uzyskania nadmorskich sowieckich prowincyj na Dalekim Wschodzie na bazy dla operacyj zwróconych przeciwko Japonii i Mandżukuo. Dziennik „Yomiuri“ donosi z Nankingu, że w ostatnim czasie w południowo-wschodniej prowincji Chin Skwansi, wykończono trzy lotniska, a budowa dalszych jest planowana. „Yomiuri“ wyraża zapewnienie, że wszystkie te lotniska zostaną oddane do dyspozycji Stanów Zjednoczonych. Ten sam dziennik donosi z Waszyngtonu, że Australia i Nowa Zelandia, złożyły wobec rządu Stanów Zjednoczonych oświadczenie, że natychmiast po wybuchu kroków wojennych pomiędzy Japonią i Stanami Zjednoczonymi, przystąpią również do wojny i oddadzą do dyspozycji nie tylko swoje wojska, ale także i swoje bazy.

Zatopienie statku tureckiego przez sowiecką łódź podwodną

Cała prasa turecka publikuje w wielkich artykułach wstępnych na trzy i cztery szpalty wiadomość, podaną przez agencję „Anatoli“, o zatopieniu pewnego statku tureckiego przez sowiecką łódź podwodną. Prasa wstrzymuje się chwilowo od wszelkich komentarzy tego incydentu, ponieważ nie jest jeszcze znany ostateczny wynik urzędowego śledztwa. Ale już sposób podania tej wiadomości wykazuje, jaką wagę przykłada się do tego nowego, sprzecznego z prawem międzynarodowym, prowokacyjnego incydentu. W toku śledztwa w sprawie storpedowania dwóch tyreckich statków handlowych na Morzu Czarnym, konsul turecki bułgarskiego miasta portowego Burgas przesłuchiwał kilku rozbitków. Z zeznań ich wynika, że atakującym statkiem był bez wątpienia statek sowiecki i że storpedowanie nastąpiło na tureckich wodach przybrzeżnych. Statek „Yenidja“ (600 ton) posiadał dwa nowoczesne komplety ratunkowe, ale atak nastąpił tak szybko, że załoga nie miała czasu z nich skorzystać i należy liczyć się z 12 śmiertelnymi ofiarami. W tutejszych kołach poinformowanych nie uważa się za rzecz wykluczoną, że rząd turecki na podstawie wyniku śledztwa, skonfiskuje statki sowieckie, które chwilowo przebywają w portach tureckich. I tak na przykład sowiecki parowiec pasażerski „Swenetja“ (4125 ton) od wybuchu działań wojennych pomiędzy Niemcami i Związekiem Sowietów nie opuścił portu w Stambule.

Podziękowanie p. Starosty

Za natychmiastowe energiczne zwalczanie ognia w Łysakowie III gminy Raków, wyraził p. Starosta Ochotniczej Straży Pożarnej w Łysakowie i Leszczycy swoje podziękowanie i uznanie. Na szczególne uznanie i podziękowanie od p. Starosty zasłużyły sanitariuszki: Adela Górecka, Maria Kośmider i Natalia Wójcik, które z narażeniem własnego życia uratowały mienie z płonących zabudowań, ponosząc przy tym ciężkie rany i poparzenia.

Sprostowanie

W artykule „Konferencja burmistrzów i sołtysów powiatu jędrzejowskiego“ w szpalcie pierwszej na stronie 3 ciej, drugi wiersz od góry winno być: Najgorszymi gminami w powiecie są: Radków, Szczekociny i Słupia oraz gmina Małogoszcz, którą jednakowoż uwzględnić, gdyż ma lichą glebę i ucierpiała wskutek powodzi.